

ANDRZEJ ŻOŁNIEROWICZ

ur. 1943; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Lublin. Opowieść o mieście, Lublin, PRL, V Liceum Ogólnokształcące w Lublinie

Zabawy taneczne w „Jedynce”

Z „Jedynką” miałem styczność wtedy, gdy zacząłem współpracować z zespołem The Minstrels. Sprawcą tego wszystkiego był niejaki pan Mieczysław Dziubek. To był harcmistrz, nauczyciel wychowania fizycznego i opiekun harcerstwa w Liceum numer 1, które później zmieniono na V Liceum Ogólnokształcące. W tym samym budynku mieściła się również szkoła podstawowa. Tam były dwie sale gimnastyczne i zabawy były organizowane w obu salach. Na przykład my, jako Minstrele czy Bezimienni graliśmy na jednej sali, to był zespół big-bitowy, a na drugiej sali grał zespół jazzowy. Obie sale były pełne młodzieży, bo przychodziło ładnych kilkaset osób. Przychodziła cała, że tak powiem śmietanka młodzieży ze szkół ponadpodstawowych Lublina i sporo studentów.

Panowała niesamowita kultura na tych imprezach, było bardzo sympatycznie, bardzo przyjacielsko. Ci ludzie się znali. Trzon stanowili uczniowie „Jedynki”, ale też były grupy uczniów z Zamoyskiego, ze Staszica, z budowlanki, było mnóstwo studentów z KUL-u z UMCS-u. Ta młodzież znała się na co dzień. Oni po prostu się skrzykiwali, bo wiadomo było, że po sylwestrze następuje cały cykl zabaw w „Jedynce”. Kilku muzykujących chłopców mieszkało bardzo blisko ulic Skłodowskiej i Lipowej, na przykład Andrzej Siebielec, gitarzysta. Dla nich ta szkoła była przytuliskiem. Oni byli przydatni Dziubkowi do gry na zabawach harcerskich i w ogóle dla młodzieży szkolnej, nawet dla dzieci z klas młodszych. Dyrekcja organizowała w karnawale wiele zabaw szkolnych i grali tam Andrzej Siebielec, Mirek Ignaszewski, Edek Wójtowicz. Później oni grali w wielu zespołach rokowych Lublina.

Data i miejsce nagrania	2013-08-02, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Łukasz Kijek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"